

Wieści ze świata

Wydobycie gazu i ropy łupkowej szkodzi dzikiej przyrodzie

Szybki rozwój hydraulicznego szczelinowania sprawia, że nauka nie nadąza z badaniami nad szkodliwością wpływu tej metody wydobywczej na środowisko.

Woda po hydraulicznym szczelinowaniu zawiera mnóstwo soli, metali ciężkich i związków chemicznych, których pełen skład jest objęty tajemnicą przedsiębiorstwa. Występują w niej także pierwiastki promieniotwórcze. Nawet w oczyszczonych wodach odpadowych znajdują się duże koncentracje metali ciężkich, w tym strontu i baru. Duże ilości strontu notowano np. w muszlach mięczaków żyjących w rzekach poniżej zrzutu oczyszczanych ścieków. Wody podpadowe szczególnie szkodliwie oddziałują na małe skorupiaki, jak dafnie, które są podstawą łańcucha pokarmowego w rzekach, dlatego tam gdzie aktywność wydobywcza gazu łupkowego jest duża, obserwuje się znaczący spadek populacji ryb, jak również spadek ich różnorodności gatunkowej. W ten sposób wydobycie szkodliwie wpłynęło na liczbę pstrąga potokowego w Pensylwanii doprowadzając do całkowitego wyginięcia tego gatunku ze strumieni, w których dochodziło do wycieków.

Szczelinowanie zużywa ogromne ilości wody - od 5,5 do ponad 60 tys. m³ pochodzącej z rzek, strumieni i podziemnych warstw wodonośnych. Łączny ślad powierzchniowy jednego nowego szybu może obejmować nawet 12 ha. Tymczasem w krajobrazie pojawiają się tysiące szybów. Każdemu z nich towarzyszy infrastruktura transportowa - drogi i ropociągi szatkujące krajobraz.

Pojedynczy szyb do szczelinowania odpowiada za ok. 3300 jednokierunkowych przejazdów ciężarówek podczas okresu eksploatacji, a każda podróż może przyczynić się do zranienia lub śmierci małych i dużych zwierząt, nie wspominając o emisjach spalin. Ponadto sieć dróg i rurociągów sprzyja ekspansji gatunków inwazyjnych. Rozwój infrastruktury wydobywczej powoduje też zanieczyszczenie świetlne nocnego nieba prowadzące do zaburzenia zachowań dzikich zwierząt. Zagroza m.in. ptakom wędrownym.

(The Revelator)

Ryby wracają do indonezyjskiego Parku Narodowego Karimunjawa

Po wprowadzeniu w 2011 r. na terenie parku zakazu szkodliwej dla raf praktyki połowowej polegającej na stosowaniu nieselektywnych sieci w połączeniu z urządzeniami uderzającymi w rafy w celu wypłoszenia ryb, biomasa ryb roślinożernych wzrosła w latach 2012-2013 w stosunku do lat 2006-2009 o ponad połowę. Różnorodność gatunkowa zaś o 30%.

Powołany w 2001 r. park morski u wybrzeży Jawy obejmuje obecnie 1100 km², w tym 22 wyspy wchodzące w skład archipelagu Karimunjawa. Zróżnicowanie ochrony strefowej pozwala na tradycyjne połowy na niektórych obszarach, a także na turystykę i działalność badawczą. Łańcuch wysp jest jednym z siedmiu morskich parków narodowych w Indonezji i słynie z raf koralowych. Wnioski wyciągnięte z zarządzania rybołówstwem w Karimunjawie z powodzeniem powielono w innych miejscach w całym kraju.

(Mongabay)

Zabudowa mieszkaniowa w otulinie Parku Narodowego Joshua Tree na razie powstrzymana

Walka społeczności lokalnych i organizacji ekologicznych z deweloperami o uchronienie przed zabudową otoczenia słynnego parku narodowego w Kalifornii trwa od 15 lat. Na początku listopada br. Rada Organów Nadzoru Hrabstwa Riverside jednogłośnie zagłosowała przeciwko budowie osiedla Paradise Valley dla 20 tys. mieszkańców.

Budowa osiedla zniszczyłaby rzadkie siedliska pustynne i zablokowałaby korytarze dzikiej przyrody przy PN Joshua Tree, ponadto podważyłaby starannie opracowany plan ochrony Doliny Coachella, który chroni 27 zagrożonych gatunków oraz ok. 97500 ha terenów objętych prawnymi formami ochrony przyrody. Planowane osiedle miało znajdować się przy południowym krańcu Parku Narodowego.

(Desert Sun)

Plany dwóch elektrowni wodnych anulowane

Dwie małe elektrownie wodne miały powstać na terenie Parku Narodowego Mavrovo w Macedonii Północnej. Plany zostały unieważnione po nadzorcze inspekcji budowlanej, która stwierdziła brak ważnego pozwolenia na budowę oraz właściwego pozwolenia wodnoprawnego. PN Mavrovo należy do gorących punktów różnorodności biologicznej, któremu zagrażają elektrownie wodne.

O sprawie pisaliśmy w wydaniu 7-8/2014 przy okazji [wywiadu z Nikołą Pisarevem](#).

(Euronatur)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny